

Historia górnictwa uranowego w rejonie Kowar

Kowary- od kilku stuleci osada górnicza rozlokowana w malowniczej kotlinie pomiędzy Rudawami Janowickimi od północy, a Karkonoszami od południa.

Bogatą żyłę rudy żelaza (magnetytu) odkrył tu na stoku Góry Rudnik , Laurentius Angelus (Wawrzyniec Anioł) już w roku 1148. Pierwsza pisana wzmianka o Kowarach pochodzi dopiero z r. 1355, z dokumentu wydanego przez księcia Bolka II Świdnickiego jego żonę Agnieszkę z 6. października. Wynika z niego, że w tym czasie istniały już w Kowarach kopalnie i kuźnie, a wytwarzane tu wyroby były przedmiotem handlu, o które zabiegały ościennie miasta m.in. Jelenia Góra. Należy zatem przypuszczać, że rozwój górnictwa kowarskiego ściśle powiązanego z jego wytopianiem i przetwórstwem w miejscowych kuźniach musiał rozpocząć się niebawem po odkryciu rudy żelaza.

Wraz z górnictwem rozwija się również osada górnicza i Kowary uzyskują prawa miejskie 4.11. 1513 roku (nadane przez Władysława Jagiellończyka, ówczesnego króla Czech i Węgier, a księcia Śląska).

Górnictwo rud żelaza to rozwija się, to podupada w poszczególnych wiekach z różnym nasileniem, jakbyśmy dziś powiedzieli w zależności od sytuacji geopolitycznej tej części Śląska. Dotrwało jednak aż do naszych czasów. Ostatnia Kopalnia Rudy Żelaza „Wolność” została zlikwidowana pod koniec roku 1962, ale wówczas rozwijało się już dynamicznie kopalnictwo uranowe. Wprawdzie rozwój górnictwa U. w Kowarach był tylko małym epizodem na przestrzeni wieków, ale o tyle znaczącym, że dzisiejszy wygląd miasta zawdzięczamy w dużej mierze temu górnictwu.

WPLYW GÓRNICZWA URANOWEGO NA ROZWÓJ MIASTA

W ubiegłym roku minęły okrągłe rocznice związane z działalnością górniczą w Kowarach po II. Wojnie światowej, a to:

- 40-ta rocznica likwidacji Kopalni Rudy Żelaza „Wolność”
- 30-ta rocznica likwidacji Zakładów Przemysłowych R-1, zajmujących się poszukiwaniami, wydobyciem, a w ostatnim okrasie i przerobem rud uranowych na koncentrat U,
- 10-ta rocznica zaprzestania działalności ostatniej jednostki górniczej w Kowarach – Zakładu Górniczego „Kowary – Podgórze” Politechniki Wrocławskiej.

Z okresami działalności tych jednostek związany jest również powojenny rozwój Kowar jako miasta GÓRNICZEGO. Wprawdzie rozwój górnictwa kowarskiego sięga kilkaset lat wstecz (co najmniej do XIV wieku) i łączył się głównie z wydobyciem i przetwarzaniem rudy żelaza – magnetytu, to dopiero „gorączka uranowa” po II wojnie światowej spowodowała skokowy rozwój miasta. Dla ścisłości trzeba podać, że na przestrzeni wieków w Kowarach dominowały na przemian bądź rozwój przemysłu górniczego i związanych z nim zawodów, bądź rozwój przemysłu tkackiego. W tym referacie zajmiemy się tylko powiązaniem rozwoju miasta z rozwojem górnictwa uranowego po II wojnie światowej.

O istnieniu pierwiastków promieniotwórczych w złożach kowarskich wiedzieli już geolodzy niemieccy latach 20-tych XX wieku. Był to okres, kiedy po

odkryciu promieniotwórczości naturalnej przez A.H. Becquerela i badaniami nad tym zjawiskiem przez Marię Skłodowską-Curie (Nobel 100 lat temu!), naukowcy na świecie zainteresowali się rudami uranowymi. Zainteresowanie to nasiliło się po skonstruowaniu przez Amerykę bomby atomowej, a główne mocarstwa prowadziły intensywne badania nad bronią jądrową. Kowarami zainteresowali się specjaliści radzieccy po znalezieniu rudy uranowej w laboratoriach niemieckich. Ruda pochodziła z Kopalni „Wolność”, gdzie niejako towarzyszyła rudzie żelaza. Kopalnia „Wolność” nie uległa zniszczeniu w czasie działań wojennych, uran wcześniej fedyrowany przez Niemców, znajdował się w podziemnych bunkrach. Był w zasięgu ręki.

Po zakończeniu wojny w Kowarach rządziła Wojenna Komendatura Radziecka (do 17 VII 1945), która już 14 VI 1945 r. przekazała Kopalnię „Wolność” władzom polskim. Na kopalni nadal pracują górnicy i dozór niemiecki. Polscy osadnicy bardzo wolno i z dużą obawą przemieszczają się na „dziki zachód”, tym bardziej, że są tu częste napady rabunkowe i działa niemiecka organizacja terrorystyczna „Wehrwolf”. W roku 1947 Kowary liczą ok. 6000 mieszkańców, w tym ok. 1000 Polaków, a w roku 1949 ok. 9000 i już prawie nie ma Niemców. Szybka stabilizacja w Kowarach następuje na skutek rozwoju górnictwa uranowego w tym czasie.

Pierwsi specjaliści radzieccy w zakresie górnictwa uranowego, geologii poszukiwawczej i geodezji zjawiają się w Kowarach w roku 1947 i już 15 IX tego roku zostaje zawarte tajne porozumienie (umowa) pomiędzy Polską a ZSRR dotyczące poszukiwań i wydobywania rud U w naszym kraju. Oczywiście kierunek wysyłki – wschód. Dla realizacji tych postanowień powołane zostaje 1 I 1948 r. specjalistyczne przedsiębiorstwo Kowarskie Kopalnie (na bazie Kopalni „Wolność”) przemianowane w roku 1951 na Zakłady Przemysłowe R-1.

Z ZSRR przyjeżdżają specjaliści z zakresu górnictwa i robót poszukiwawczych (górnicy, geolodzy, geofizycy, wiertacze) i rozpoczyna się systematyczna dostawa maszyn, urządzeń, specjalistycznej aparatury oraz niezbędnych narzędzi i sprzętu. Rejon Kowar staje się strefą szczególnie strzeżoną przez KBW i WOP (Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Wojsk Ochrony Pogranicza) – Uran utajniono!

Od początku działalności zakładów uranowych zarysowuje się współpraca z Urzędem Miejskim. Już w r. 1948 przekazano „Hotel Polski” na dyrekcję Kowarskich Kopalni i niemal jednocześnie Rada Miejska występuje do dyrekcji o pożyczkę bezprocentową 3 mln. zł na potrzeby miasta. Ta współpraca istnieje przez cały okres działalności zakładów, aż do ich likwidacji r. 1973 i dotyczy głównie takich dziedzin jak: budownictwo mieszkaniowe, gospodarka komunalna, służba zdrowia, szkolnictwo i sport. Po zakończeniu wojny w Kowarach rządziła Wojenna Komendatura Radziecka (do 17 VII 1945), która już 14 VI 1945 r. przekazała Kopalnię „Wolność” władzom polskim. Na kopalni nadal pracują górnicy i dozór niemiecki. Polscy osadnicy bardzo wolno i z dużą obawą przemieszczają się na „dziki zachód”, tym bardziej, że są tu częste napady rabunkowe i działa niemiecka organizacja terrorystyczna „Wehrwolf”. W roku 1947 Kowary liczą ok. 6000 mieszkańców, w tym ok. 1000 Polaków, a w roku 1949 ok. 9000 i już prawie nie ma Niemców. Szybka stabilizacja w Kowarach następuje na skutek rozwoju górnictwa uranowego w tym czasie.

Od początku działalności zakładów uranowych zarysowuje się współpraca z Urzędem Miejskim. Już w r. 1948 przekazano „Hotel Polski” na dyrekcję Kowarskich Kopalń i niemal jednocześnie Rada Miejska występuje do dyrekcji o pożyczkę bezprocentową 3 mln. zł na potrzeby miasta. Ta współpraca istnieje przez cały okres działalności zakładów, aż do ich likwidacji r. 1973 i dotyczy głównie takich dziedzin jak: budownictwo mieszkaniowe, gospodarka komunalna, służba zdrowia, szkolnictwo i sport.

W latach 1947-48 zakłady górnicze przejmują szereg obiektów dla rozmieszczenia transportu samochodowego, laboratoriów, warsztatów mechanicznych, mechanicznych szczególnie teren byłej fabryki zbrojeniowej w Krzacynie (tzw. Zacisze), z własną bocznica kolejową. Tu powstają Centralne Warsztaty Remontowo-Budowlane (CZRB), a w późniejszym czasie stąd wyruszają transporty kolejowe z rudą U na wchód.

W roku 1948 w Kowarskich Kopalniach pracuje 2651 pracowników, pracowników tym 43 specjalistów rosyjskich, a już w r. 1950- 7926! Przewiduje się, że do r. 1955 ilość mieszkańców Kowar wzrośnie do ok. 12000. Konieczna staje się rozbudowa miasta. W latach 1948-1952, dzięki zakładom górniczym powstają dwa osiedla: Osiedle Górnicze (a właściwie pół osiedla!), w osi dzisiejszej ul. Górniczej i Osiedla „Wysoka Łąka” – jakby ukryte na skraju lasu – 5 bloków dla specjalistów radzieckich, w Kowarach-Wojkowie (dzisiejsza ul. Jagiellońska). Łącznie 57 budynków. Kowary zyskują 672 nowe mieszkania dla górników i pracowników zakładów pomocniczych, ale też nowa Szkołę Podstawową i Liceum Ogólnokształcące (w której w 1951 r. rozpoczyna naukę 383 uczniów), hotel, dyrekcję ZPR-1, stołówkę, a szczególnie obszerny Dom Kultury, wokół którego od tego czasu skupia się życie towarzyskie miasta.

Modernizowane są drogi, oświetlenie, powstają nowe oczyszczalnie ścieków, nie tylko dla nowych osiedli.

Dzisiaj nie zdajemy sobie z tego sprawy, jakim wysiłkiem była budowa nowych osiedli w Kowarach. W tym czasie było hasło: „Cały Naród buduje swoją stolicę” i wszystkie materiały i fachowców z zakresu budownictwa kierowano do Warszawy. Na tzw. Ziemiach Odzyskanych co najwyżej rozbierano zawałone lub uszkodzone w wyniku działań wojennych budynki i materiały wysyłano do stolicy. A w tym czasie w Kowarach (chyba w miejscu jedynym na Dolnym Śląsku) buduje się nowe osiedla i robią to m.in. „Trójki warszawskie”.

Budowa osiedli górniczych dla Kowarskich Kopalni wymagała zgody najwyższych władz państwowych były to uchwały ściśle tajne.

W związku ze wzrostem mieszkańców Kowar oraz zagrożeniami występującymi w górnictwie uranowym następuje przebudowa służby zdrowia. Początki przemysłowej służby zdrowia wiążą się z działalnością górniczą (Przychodnia górnicza przy ul. Wiejskiej). Od roku 1950 organizowana jest Centralna Przychodnia przy ul.1Maja, podlegała bezpośrednio Ministerstwu Zdrowia i jest wówczas najlepszą przychodnią na terenie województwa wrocławskiego. Posiada 2 karetki pogotowia, stały (całodobowy) dyżur lekarzy i pielęgniarek, liczne poradnie specjalistyczne, doskonale wyposażone laboratorium i fizykoterapię-finansowana w znacznym stopniu przez ZPR-1.

Od 50-tego roku uruchomiono również Poradnię Przeciwgruźliczą nastawioną na rejestrację przypadków pylicy (dr. Zygmunt Lis). Ponownie Przemysłową Przychodnię przy ZPR-1 nastawioną na profilaktykę i leczenie chorób zawodowych górników uranowych zorganizowali od 1956r. dr Halina Dominas-Kuczkowska i dr Dionizy Kantorski. Od roku 1958 istniał przy tej przychodni szpitali zakładowy (do 1963r., do likwidacji Kopalni Radoniów).

ZPR-1 wspierają również rozwój dyscyplin sportowych. Istnieje Klub Olimpia- sekcji piłki nożnej (nawet III liga), bokserska. A przy Domu Kultury szachowa i brydżowa.

ZPR-1 (a później „Hydro-Mech”), jako zakład opiekuńczy Liceum Ogólnokształcącego udzielały tej szkole systematycznej pomocy, szczególnie w zorganizowaniu i wyposażeniu pracowni chemicznej, fizycznej, wychowania technicznego, wyposażenie szkoły w sprzęt audiowizualny i sportowy , budowę boisk sportowych i in.

Wydaje się, że odpowiednią patronką dla tej szkoły byłaby Maria Skłodowska-Curie. Co ich łączy? Gdyby nie badania nad zjawiskami promieniotwórczości – nie byłoby dwukrotnej Noblistki, gdyby nie było pierwiastków promieniotwórczych w Kowarach – nie byłoby tej szkoły.

Przedstawiam pokrótce co działo się zakładach uranowych w Kowarach w tym I okresie do roku 1973, do czasu likwidacji ZPR-1. Eksploatacja na przemian rudy żelaza (magnetytu) i uranu w Kopalni „Wolność”, jednocześnie intensywne poszukiwania nowych złóż. Drają się 24 sztolnie poszukiwawcze w okolicznych górach. Poszukiwania uwieńczone powodzeniem. Rosjanie znajdują nowe złoża rudy U w Kowarach-Podgórzu (rok 1950). W tym czasie zostaje zlikwidowana Kopalnia „Liczyrzepa” (sztolnie 7 i 8). Rok 1950-rozpoczyna się budową kopalni i eksploatację rudy na Podgórzu. Powstaje kopalnia – Rejon 1. Do kopalni włączono sztolnie 9 jako zaplecze techniczne – pompownia i skład MW.

Do roku 1958 wybrano U do głębokości 700 m od powierzchni, drażąc ok. 40 tys. mb. wyrobisk górniczych. Po wyeksploatowaniu, kopalnię zlikwidowano w listopadzie 1958 r. i rozebrano wszystkie obiekty powierzchniowe. Ostatni specjaliści radzieccy wyjeżdżają z zakładów 1958 roku. Po kopalni pozostały olbrzymie hałdy, które w następnych latach zostały przerobione na kruszywo kamiennie-drogowe. W ślad za likwidacją Rejonu 1. Zakłady likwidują w roku 1959 CZRB na Zaciszu, obiekty przekazują pod nową „Fabrykę Maszyn-Kowary”. Przekazują też F.M. osiedle „Wysoką Łąkę”, na zaspokojenie pierwszych potrzeb mieszkaniowych nowej jednostki. W tym czasie likwiduje się sortownię rudy na ul. Wolności 18 i przenosi się w to miejsce część warsztatów remontowych Zacisza. Kopalnia Rudy Żelaza „Wolność” pracuje do roku 1962 (podlega wówczas Zjednoczeniu Rud Żelaza w Częstochowie). Po likwidacji majątku teren przekazuje ZPR-1 pod budowę Zakładu Przerobu Rud Uranowych na koncentrat.

Od 1959 roku Zakłady Przemysłowe R-1 podlegają Pełnomocnikowi Rządu ds.Wykorzystania Energii Jądrowej w Warszawie.

Budowa Zakładu Przeróbczego Rud U odbywa się w latach 1963/66 i prowadzona jest własnymi siłami. Jest to jedyny tego typu zakład w Polsce, który do końca 1972 r. produkuje koncentrat U (z rud wcześniej wydobytych) metodą hydro-metalurgiczną.

W roku 1969, po jedenastu latach od likwidacji, otwarto Kopalnię Podgórze-Rejon 1 –sztolnie 17, 19 i 19a (na zlecenie zjednoczenia „Uzdrowiska Polskie”), w celu ich przebadania pod kątem przydatności na podziemne inhalatorium radonowe. Po wykonaniu wielu badań i prac górniczych, podziemne Inhalatorium Radonowe, jako jednostkę leczniczą przekazano w r. 1974 PPU-Cieplice.

Korzystając z otwarcia Kopalni Podgórze wydobyto z niej w latach 1971-72 pewną ilość bogatej rudy U, do przerobu na koncentrat. Tak więc w Kowarach rozpoczęto i w Kowarach zakończono eksploatację rudy U, najpierw jako surowca strategicznego, później energetycznego.

Pod koniec istnienia ZPR-1 wybudowały jeszcze 2 bloki mieszkalne przy ul. Wolności i korty tenisowe przy ul. Parkowej. Do końca roku 1973 zakłady zostały zlikwidowane. W ostatnim roku działalności produkcyjnej w ZPR-1 było 475 pracowników.

- **WPLYW PRZEDSIĘBIORSTW POGÓRNICZYCH
NA ROZWÓJ KOWAR**

Ostatni okres, już szczątkowej działalności górniczej, trwa od 1973 do 1993 r., tj. do roku likwidacji ostatniej jednostki wykonującej roboty górnicze w Kowarach. W tym czasie powstają na bazie zlikwidowanych zakładów nowe jednostki organizacyjne podległe Politechnice Wrocławskiej:

- Zakład Doświadczalny „Hydro-Mech”,
- Zakład Górniczy „Kowary-Podgórze”.

Początkowo Grupa Górniczo-Eksploatacyjna działa w ramach ZDPW „Hydro-Mech” i prowadzi budowę Podziemnego Inhalatorium Radonowego w sztolni 19a (dla PPU Cieplice -dwie komory lecznicze), jako czwartego na świecie tego typu inhalatorium, produkcję kruszywa z hałd pokopalnianych, a co najważniejsze budowę swojego zaplecza technicznego technicznego rejonie Sztolni 9, w Kowarach-Podgórzu. Dzięki przychylniej decyzji ówczesnego Prorektora ds. naukowo-badawczych Politechniki Wrocławskiej Prof. Wacława Kasprzaka, od roku 1976 rozpoczyna się przebudowę Sztolni 9, na Podziemne Laboratorium Górnicze (dla Instytutu Górnictwa PW), budowę Sztolni 9a na skład materiałów wybuchowych dla Zakładu Górniczego uzyskania prawidłowego przewietrzania wyrobisk oraz budowę Pawilonu Zaplecza Socjalnego na powierzchni (jest to załączek późniejszej „Jeleniej Strugi”)

Od roku 1975 rusza już „pełną parą” leczenie pacjentów pacjentów w Podziemnym Inhalatorium Radonowym w Kowarach-Podgórzu (dowożonych z PPU Cieplice) pacjentów w tym też roku, w czasie Banku Miast „Kowary-Głuchołazy”- Kowary mogą już pochwalić się nową działalnością uzdrowiskową. Okazało się, że w kopalni, w której wcześniej górnicy tracili zdrowie, a nawet życie- po odpowiednim dostosowaniu- inni mogą leczyć się skutecznie z wielu chorób i dolegliwości.

W południowo-wschodniej części Kowar utworzony został obszar górniczy dla wód radoczynnych na tej podstawie Kowary od roku 1976 uzyskały status miasta uzdrowiska.

Przez cały okres leczenia przez PPU Cieplice w Podziemnym Inhalatorium Radonowym, Zakład Górniczy Kowary-Podgórze sprawuje nadzór techniczny nad stanem wyrobisk górniczych Sztolni 19 i 19a, prowadzi roboty

górnictwa na poziomach +40, +80m, i w Sztolni 17, dla usprawnienia wentylacji i regulacji stężenia radonu w powietrzu kopalnianym. Wybudowano (wydrążono) również 3-cią komorę inhalacyjną W Sztolni nr9. Poszczególne komory inhalacyjne różnią się stężeniem radonu w powietrzu kopalnianym i ilością łóżek. Sumaryczna ilość łóżek 80- tyle pacjentów może jednocześnie leczyć się pod ziemią. Ten pierwszy okres działalności Podziemnego Inhalatorium Radonowego w Kowarach trwa do roku 1991.

Największym jednak zakładem, który powstał na bazie likwidowanych ZPR-1 (poza wspomnianą wcześniej Fabryką Maszyn Kowary), był Zakład Doświadczalny Politechniki Wrocławskiej „Hydro-Mech”. Już w ostatnim roku (1972) działalności produkcyjnej ZPR-1, kierownictwo i, jak się wówczas mówiło, czynniki społeczno-polityczne Zakładów- usilnie poszukiwały rozwiązania, co począć z przedsiębiorstwem, którego los jest przesądzony (likwidacja), a który posiada dobrze prosperujące działy i wyspecjalizowaną kadrę inżyniersko-techniczną i naukowo-badawczą. W szczególności:

- zakład przerobu rud U, nowoczesną wówczas metodą hydro-metalurgiczną,
- laboratoria badawcze
- zakład mechaniczny wyspecjalizowany w produkcji urządzeń i remontach maszyn,
- wydział budowlany z praktyką budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego,
- wspomnianą już wyżej grupę robót górniczych i oddział eksploatacji kruszywa z hałd pokopalnianych,
- własny transport, zdolny zabezpieczyć potrzeby wszystkich wymienionych działów i zaopatrzenia materiałowego, wykonujący również remonty swojego sprzętu we własnym zakresie.

Wadą zakładów R-1 było to, że wszystkie wymienione jednostki produkcyjne poza zakładem przerobu rud U, rozlokowane były w starych poniemieckich obiektach -prowizorkach. Brak było nowych budynków przemysłowych, które mogły być karta przetargowa likwidowanych zakładów. Wadę tą zaczął naprawiać ZDPW „Hydro-Mech”, który tuż po powstaniu rozpoczął rozbudowę części produkcyjnej przy ul. Wolności 18. Nim jednak do tego doszło, kierownictwo Zakładów R-1, chyba tylko z sympatii dla górnictwa, próbowało powiązać likwidowany Zakład z Zagłębiem Miedziowym. Nic z tego, z różnych względów nie wyszło. Dobrym natomiast partnerem do utworzenia nowego zakładu i współpracy, okazała się Politechnika Wroclawska. Jej ówczesne kierownictwo- Rektor prof. Tadeusz Porębski, Prorektor prof. Wacław Kasprzak i dyrektorzy instytutów:

- Instytutu Chemii Nieorganicznej i Metalurgii Pierwiastków Rzadkich,
- Instytutu Inżynierii i Ochrony Środowiska oraz

- Instytutu Górnictwa- zainteresowani byli utworzeniem w Kowarach swojej bazy naukowo- badawczej i dydaktycznej, a w części mechanicznej- produkcją prototypowej aparatury i urządzeń. Wszystkie więc branże, które występowały w likwidowanych ZPR-1 mogły być wykorzystane w nowym zakładzie. W związku z planowaną rozbudową części produkcyjnej oraz z potrzebami Politechniki Wrocławskiej poza Kowarami- nie ulega również likwidacji grupa budowlana i transport. Lepszego partnera do współpracy przy zagospodarowaniu istniejącego potencjału trudno było można sobie wymarzyć. Z dniem 31.XII.1972 r. Zakłady Przemysłowe R-1 postawione zostały w stan likwidacji, a już 1.I.1973 r. rozpoczął działalność Zakład Doświadczalny Politechniki Wrocławskiej, który nieco później przyjął nazwę „Hydro-Mech” (jako skrót hydro-metalurgii i mechaniki). Z dnia na dzień 390 pracowników ZPR-1 łącznie z kierownictwem przeszło do Politechniki Wrocławskiej, a niewielka tylko część pozostała jeszcze w „ZPR-1 w likwidacji”. Do końca roku 1973 ZPR-1 zostały zlikwidowane. Zakończył się tym samym okres „gorączki uranowej ” w Kowarach.

ZDPW „Hydro-Mech” rozlokowany był na kilku odległych od siebie terenach i tak: część hydro-metalurgiczna i naukowo-badawcza na terenie b. Kop. „Wolność”; część techniczna – warsztaty mechaniczne, transport, grupa budowlana i magazyny przy ul. Wolności 18 – na terenie byłej sortowni uranu; część górnicza na terenie byłej Kopalni „Podgórze” (Rejon 1) i oddział eksploatacji kruszywa z hałd pokopalnianych na terenie byłej kopalni „Radoniów”. Dyrekcja przy ul. Górniczej. Wszystkie te części, oprócz hydro-metalurgicznej, odczuwały brak zaplecza technicznego do prowadzenia dalszej działalności - brak odpowiednich pomieszczeń, hal produkcyjnych wyposażenia. Na terenach byłych kopalń, przy ich likwidacji budynki i budowle były rozebrane do fundamentów.

Hydro-Mech w swoim założeniu miał być zakładem doświadczalnym- łącznikiem pomiędzy nauką a przemysłem. Naukowcy Politechniki Wrocławskiej mieli mieć możliwość, swoje pomysły i rozwiązania z zakresu hydro-metalurgii, ochrony środowiska i górnictwa najpierw sprawdzić w skali doświadczalnej czy półtechnicznej w Zakładzie Doświadczalnym, następnie wykonać je w skali technicznej, wdrożyć w zakładach przemysłowych przemysłowych nadzorować ich funkcjonowanie w czasie rozruchu.

W celu nawiązania współpracy z przemysłem oraz dla uzyskania środków na rozbudowę i modernizację zakładu, „Hydro-Mech” nawiązuje współpracę z szeregu instytucjami zakładami. Główne z nich to;

- Instytut Badań Jądrowych Jądrowych Warszawie,
- Zakłady Telewizyjne „Polcolor” w Piasecznie
- Zakład Doświadczalny KGHM „CUPRUM” w Lubinie,
- Zjednoczenie Urządzeń Klimatyzacyjno-Wentylacyjnych i Odpylających „KLIMAWENT” w Katowicach
- Zabrzeńskie Zakłady Naprawcze Przemysłu Węglowego
- Kopalnia Węgla Kamiennego „Wałbrzych”.

Projekty rozbudowy zakładu przygotowują: Zakład Projektowy Politechniki Wrocławskiej i Zakład Projektowy „CUPRUM” we Wrocławiu.

W wyniku rozbudowy i modernizacji powstają nowe obiekty: na b. kop. „Wolność” w budynku łaźni górniczej – doświadczalna wytwórnia Związku Ziem Rzadkich, przy ul. Wolności 18, nowoczesny jak na lata 70-te zakład mechaniczny – 3 hale produkcyjne konstrukcji stalowo-żelbetowej (zakupione w Planem – NRD), przystosowane do produkcji wielkogabarytowych urządzeń (całych niemal fabryk) dla ochrony środowiska, a w szczególności atmosfery – łącznie z zapleczem socjalnym dla zatrudnienia 300 osób (!), o powierzchni zabudowy ponad 3000 m². Na tym też terenie rozlokowana zostaje nowa baza transportowa ze stacją diagnostyczną oraz nowa kotłownia ze stacją uzdatniania wody, odpowiednim odpylaniem i rezerwacją ciepła dla osiedla zakładowego, którego projekt zakłada budowę 5 bloków trzypiętrowych naprzeciw zakładu, pomiędzy ulicami Kasztanową i Wolności.

W rejonie b. Kop. „Podgórze”, na terenie wykupionym od Lasów Państwowych przez Politechnikę Wrocławską przy Sztolni 9, Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki powołuje Zakład Górniczy „Kowary-Podgórze” i na tym terenie rozpoczyna się budowę pawilonu zaplecza socjalnego dla górników i studentów odbywających tu zajęcia dydaktyczne.

Wszystkie wymienione budowy, ZD „Hydro-Mech” (pomimo występowania trudności zaopatrzeniowych), prowadzi własnymi środkami i siłami – bez angażowania przedsiębiorstw z zewnątrz. Oprócz budownictwa przemysłowego Zakład prowadzi budownictwo mieszkaniowe, dla zapewnienia dobrych warunków bytowych swoim pracownikom. W roku 1978 rozpoczyna się budowa dwóch budynków zakładowych przy ul. 1 Maja (obok szkoły nr 3), następnie powstaje przy ZD „Hydro-Mech” tzw. „Mała Spółdzielnia Mieszkaniowa”, która prowadzi budowę trzech dalszych bloków przy ul. Rzemieślniczej, a do której włączono również pracowników innych kowarskich zakładów jak: Fabryki Maszyn, Fabryki Filców Technicznych i rzemieślników. Łącznie, dzięki zakładowi w Kowarach powstało 5 bloków mieszkalnych (ponad 240 mieszkańców) o odpowiednim standardzie.

W związku z szeroką współpracą Zakładów „z przemysłem” do Kowar przyjeżdżają coraz częściej przedstawiciele różnych przedsiębiorstw i zakładów naukowo-badawczych. W Kowarach brak w tym czasie hotelu – poprzedni po R-1 został przekazany PPU „Cieplice” na sanatorium dla najmłodszych pacjentów, łącznie z Inhalatorium Radonowym. Zmusza to ZD „Hydro-Mech” do wydzielenia części pomieszczeń budynku Dyrekcji na hotel zakładowy. Zamieszkuje tu też kilkanaście młodych małżeństw, które oczekują na mieszkania w nowo wybudowanych blokach. Tak wybudowane przez Zakład w Kowarach obiekty budownictwa przemysłowego, jak i budynki mieszkalne są trwałym wkładem Zakładu w rozwój miasta.

Z dniem 1.I.1984 r., decyzją J.M. Rektora politechniki Wrocławskiej, ze składu Z.D. „Hydro-Mech” zostaje wydzielony Zakład Górniczy „Kowary - Podgórze” i włączony do Instytutu Górnictwa, jako jednostka samodzielna pod względem administracyjno-ekonomicznym. W skład Z.G. wchodzi wówczas:

- w części podziemnej (Sztolnia 9 i 9a), Podziemne Laboratorium Górnicze, dla prowadzenia zajęć dydaktycznych i badawczych z zakresu górnictwa oraz podziemny skład materiałów wybuchowych. W tym czasie Zakład prowadzi na szeroką skalę prace minerskie przy budowie nowych dróg, instalacji podziemnych i mostów w rejonie Szklarskiej Poręby, Karpacza, Jeleniej Góry, jak też i w Kowarach (likwidacja niebezpiecznego zakrętu na drodze do Wojkowa i niwelacja terenu przy budowie obwodnicy). Grupa górnicza buduje trzecią komorę inhalacyjną dla PPU „Cieplice” w Sztolni nr 9 i sprawuje nadzór techniczny nad wyrobiskami Podziemnego Inhalatorium Radonowego (dwie komory inhalacyjne) w Sztolni 19a.

- w części powierzchniowej budowa Pawilonu Zaplecza Socjalnego przy Sztolni 9 wraz z ujęciem wody pitnej i oczyszczalnia ścieków, jako inwestycja MNSzWiT; oddział przerobu kopalni, w ramach, którego na byłej Kopalni Radoniów prowadzona jest produkcja kruszywa z hałd pokopalnianych, z jednoczesną likwidacją szkód górniczych, w Karpnikach we współpracy z Centralnym Ośrodkiem Badawczo-Projektowym Górnictwa Odkrywkowego „POLTEGOR” we Wrocławiu rozpoznanie złoża i budowa odkrywkowej kopalni skalenia. Po przeprowadzeniu próbnej eksploatacji złoża i opracowaniu przez „POLTEGOR” przeróbki skalenia dla potrzeb elektrotechniki wysokonapięciowej (z uzyskanego surowca wykonano na skalę przemysłową wyroby w Zakładach Porcelany Elektrotechnicznej „ZOFIÓWKA” koło Wałbrzycha), kopalnie wraz z linią przeróbki sprzedano przedsiębiorcy prywatnemu – do dalszego wykorzystania. Uruchomienie odkrywkowej kopalni skalenia było ostatnią poważną pracą badawczo-doświadczalną Zakładu Górniczego.

• ZAKOŃCZENIE

Czasy górnictwa kowarskiego minęły już bezpowrotnie. Pozostają jedynie we wspomnieniach nielicznej już grupy pracowników pierwszych pionierskich lat rozwoju Kowar po II wojnie światowej, a tych ubywa z dnia na dzień. Za niedługo będą możliwe do prześledzenia w Muzeum Kowarskim. Pracownicy różnych szczebli, a szczególnie młoda kadra inżynieryjno-techniczna trafiająca do ZPR-1 w latach 50-tych ub. wieku, nabierają tu cennego doświadczenia i praktyki w kierowaniu zespołami ludzi, a w miarę likwidacji poszczególnych kopalń przechodzą do innych zakładów górniczych, szczególnie do nowo powstałego Zagłębia Miedziowego w Lubinie, kopalni rudy rejonu częstochowskiego, przedsiębiorstw geologiczno-poszukiwawczych w całej Polsce – tu przyjmowani są z otwartymi ramionami i zatrudnieni na eksponowanych stanowiskach. Przykład: Dyrektor Naczelny ZPR-1 Ryszard Niewiarowski został Dyrektorem Zjednoczeni Rud Żelaza w Częstochowie, Główny Inż. ZPR-1 mgr inż. Stanisław Wawnikiewicz Dyrektorem Technicznym Bytomskiego Przedsiębiorstwa Budowy Szybów w Lubinie (a górnicy nasi te szyby wykonywali), Główny Geolog Rejonu I. (Podgórze) mgr inż. Wiesław Śliżewski został w swoim czasie Głównym Geologiem Polski! Trzech naszych pracowników pełniło funkcję Burmistrza Kowar, w tym uważany za najlepszego burmistrza Józef Borusiak, pozostali to Zygmunt Książkiewicz i ostatni dyrektor ZPR-1 mgr inż. Władysław Adamski. Niewielka tylko część pracowników. ZPR-1 pozostała w zakładach pogórnich w Z.D. „Hydro-Mech” i Z.G. „Kowary-Podgórze”.

Transformacja ustrojowa i zmiany w gospodarce jakie potem nastąpiły spowodowały, że założenia pierwotne uległy zasadniczym zmianom. Z.D. „Hydro-Mech” został zlikwidowany w roku 1993 (z dniem 24 VI), do dziś pracuje tylko dawna część hydro-metalurgiczna jako Spółka Politechniki Wrocławskiej „Hydro-Met” o niewielkim tylko zatrudnieniu.

W obiektach cz. Mechanicznej przy ul. Wolności nie pracuje 300 osób, a dziesięciokrotnie mniej. Znikła również z tego terenu część transportowa i budowlana. Obiekty produkcyjne dzierżawią trzy prywatne spółki.

Wcześniej jeszcze, bo 23 maja 1993 r. zlikwidowany został Zakład Górniczy „Kowary-Podgórze”. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności odkryli go po kilku latach prywatni przedsiębiorcy – Wielkopolanie Marek Jankowski, Wojciech Jabłoński, którzy dostrzegli uroki tego zakątka Kowar. Włożyli nie mało środków, ale chyba jeszcze więcej zaangażowania, pracy i poświęcenia w budowę ośrodka turystyczno – leczniczo – rekreacyjnego „Centrum Jelenia Struga”, który jest perełką turystyczną nie tylko Kowar, ale i tej części Karkonoszy. W ciągu zaledwie kilku lat powstają kolejne

obiekty tego ośrodka. I tak już w roku 2000 (29 kwietnia) uruchomiona zostaje Podziemna Trasa Turystyczna – jakby mini kopalnia uranu, wzbogacona ekspozycjami minerałów, kamieni półszlachetnych i innymi atrakcjami. W roku 2002 zakończono budowę i wyposażono stylowo Hotel-Villę oraz w części podziemnej (Sztolnia 9), nowe Podziemne Inhalatorium Radonowe. W roku 2003 (6 grudnia) oddano do użytku nowo wybudowany obiekt-pensjonat odnowy biologicznej, w którym znajdują się pomieszczenia zabiegowe, odnowy biologicznej, kąpiele lecznicze, siłownia oraz apartamenty mieszkalne dla kuracjuszy. W tym też roku zagospodarowano teren wokół obiektów, łącznie z regulacją strumyka.

Wszystkie te obiekty mogli podziwiać w pełnej zimowej krasie uczestnicy uroczystości „Barbórkowych” w ubiegłym roku, oraz uroczystości rocznicowych w roku bieżącym. A jest co oglądać! W ostatnim roku odwiedziło ten zakątek Kowar ponad 30 tys. turystów, nie tylko z Polski, ale też z Danii, Niemiec, Holandii, Belgii, Szwajcarii, Czech i Anglii. Przynajmniej część z nich skorzystała z okazji, by zwiedzić również miasto. I jest to kolejny – chyba ostatni już wkład górnictwa kowarskiego w rozwój miasta.

Franciszek Gawor

Franciszek Gawor mgr inż. górnictwa, dyrektor ds. technicznych ZPR-1 w Kowarach. Ukończył studia AGH w Krakowie. Od 1956 r. pracował w ZPR-1 na Kopalni „Okrzeszyn”, następnie Kopalni „Podgórze”, w grupach geologiczno-poszukiwawczych, po likwidacji ZPR-1 od 1973 r. W Politechnice Wrocławskiej:

- w ZDPW „Hydro-Mech”- I z-ca dyrektora ds. technicznych i rozbudowy,
- w Zakładzie Górniczym „Kowary- Podgórze”- kierownik ruchu zakładu do 1992 r.